

Dramatyczny spadek liczby klientów w centrach handlowych

10 grudnia 2021

Ostatni zakupowy „Czarny Piątek”, pokazał, że tłuste lata centrów handlowych, powoli zaczynają mijać. Odnotowano drastyczny spadek klientów, a branża jest pełna obaw o przyszłość tej gałęzi biznesu.

Z danych Związku Polskich Pracodawców Handlu i Usług (ZPPHiU), wynika, że w porównaniu z „Black Friday” przed pandemią COVID-19, obecnie mamy do czynienia z spadkami odwiedzalności galerii handlowych, na poziomie od 35 do 42 procent.

Nawet najmniej poszkodowane firmy handlowo-usługowe, działające na terenie galerii, odnotowały spadki liczby klientów sięgające kilkunastu procent. Najmocniej dotknięci, stracili 50% klientów sprzed pandemii.

Zofia Morbiato – dyrektor generalna ZPPHiU – stwierdziła: „Obawialiśmy się, że Black Friday może nie być porównywalny poziomem odwiedzalności do lat sprzed pandemii, ale nie sądziliśmy, że będzie aż tak źle”.

Zatem wynajmujący powierzchnię w centrach handlowych, coraz mocniej odczuwają covidowy kryzys, wywołany nakręcaniem spirali strachu w społeczeństwie. Problem jest bardzo dotkliwy, bo właściciele galerii nie chcą obniżać czynszu za wynajem. Zyski zmniejszone o połowę, połączone z niezmiennie wysokimi opłatami najmu, skutkować mogą tym, że już wkrótce wiele centrów handlowych będzie świeciło pustymi witrynami sklepów, których po prostu nie będzie opłacało się otwierać.

Tym samym, zupełnie nieoczekiwanie pandemia przyczynia się do nieświadomego bojkotu konsumpcji u znacznej części

społeczeństwa.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl